

HOENE-WROŃSKI

PROPEDEUTYKA
MESJANICZNA

ELEMENTY FILOZOFJI ABSOLUTNEJ

Przełożył z francuskiego

PAULIN CHOMICZ

PRACE
INSTYTUTU MESJANICZNEGO



NAKLAD GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA-KRAKÓW-LUBLIN-ŁÓDŹ
POZNAŃ - WILNO - ZAKOPANE

PROPEDEUTYKA MESJANICZNA

HOENE-WROŃSKI

PROPEDEUTYKA
MESJANICZNA

ELEMENTY FILOZOFJI ABSOLUTNEJ

Przełożył z francuskiego

PAULIN CHOMICZ

PRACE
INSTYTUTU MESJANICZNEGO



NAKLAD GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA—KRAKÓW—LUBLIN—ŁÓDŹ
POZNAŃ—WILNO—ZAKOPANE

K-15180

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0295556



63563 ✓

SKŁADY GŁÓWNE:

„THE POLISH BOOK IMPORTING C-o., INC.” — NEW-YORK
„KSIĘGARNIA POLSKA NA ŚLĄSKU, Sp. Akc.” — KATOWICE

1925

S Ł O W O W S T Ę P N E

W roku 1912 w przekładzie Józefa Jankowskiego wyszła część I Propedeutyki mesjanicznej Hoene-Wrońskiego, zawierająca metafizykę filozofji. Uważny czytelnik spostrzeża tam na str. 13, że w dziale B dla członu a): Określenie jej (filozofji) zadania ogólnego (str. 12) niema odpowiedniego członu dychotomicznego b): Określenie jej zadań poszczególnych. Niniejsza część II jest właśnie tym odpowiednikiem i zawiera architektonikę i metodologję filozofji. Dla okazania związku trzech tych części podajemy, zgodnie z Nomotetyką H.-Wrońskiego, kilka słów wyjaśniających. Filozofja każdej nauki, a więc i filozofji samej, składa się z 3-ch części: metafizyki, architektoniki i metodologii.

Metafizyka każdej nauki zakłada prawo podstawowe tej nauki, jej pojęcia ogólne i jej okoliczności bezpośrednio. Co zaś do metafizyki filozofji, to tu prawo podstawowe daje się przez samą istotę Absolutu; ogólne pojęcie filozofji, albo określenie jej prawdziwego przedmiotu, sprowadza się do wykrycia dwóch elementów pierwszorzędných wszechświata — wiedzy i bytu, odrębnych co do istoty swej i różnorodnych; okoliczności bezpośrednio ściągają się głównie do subjektu samego filozofji, t. j. do wiedzy indywidualnej, która, jako subjekt, uprawia wiedzę najwyższą czyli filozofję, jako obiekt.

Architektonika każdej nauki ma za przedmiot klasyfikację absolutną części ustanawiających tej nauki. Co zaś do architektoniki filozofji, to rozwija ona w porządku absolutnym, z jednej strony, wszystkie problematy filozofji chrematycznej, wstępując od ostatnich indywiduów, jakie daje nam doświadczenie, aż do ich zasady pierwszej, jaką odsłania nam rozum, i, z drugiej strony, wszystkie problematy filozofji achrematycznej, zstępując ze stworzenia własnego Absolutu do wytworzenia wszystkich indywiduów i kończąc to wytworzenie wszechświata na stworzeniu własnem człowieka.

Metodologia każdej nauki ustala różne postępowania, właściwe tej nauce. Co zaś do metodologii filozofji, to odkrywa ona i określa oddzielnie dwie klasy odrębne postępowania filozoficznych: w klasie pierwszej (niższe postępowanie) mieszczą się czynności umysłowe względne, które zawierają jeszcze coś indywidualnego i dopuszczają rozróżnienie między subiektywnem obiektywnem; w klasie wtórej (wyższe postępowanie) zakłada się czynność umysłowa absolutna, która zawiera już samą tylko powszechność i, stapiając obiektywne z subiektywnem, podaje prawo najwyższe filozofji — prawo stworzenia.

Pannie Zofji Kozłowskiej za udział w pracy składam podziękowanie.

PAULIN CHOMICZ

Przy czytaniu niniejszej *Propedeutyki* nieprzyzwyczajeni do tego rodzaju wykładu tablicowego winni mieć na uwadze, że, zgodnie z niniejszym podziałem dwudziałowym (dychotomicznym), dwa poddziały każdego działu rozszczerzonego, oznaczone są literami a) i b), mającemi z prawej strony liczbę o jedność większą od tej, która ma ten sam wskaźnik działu w ten sposób rozszczerzonego. Tym sposobem, wychodząc z dwóch rodzajów początkowych, oznaczonych przez A) i B), otrzymamy dla każdego z tych dwóch rodzajów po dwa działy, oznaczone odnośnie przez a) i b); każdy z tych dwóch działów a) i b) może mieć znowu dwa poddziały a2) i b2); każdy z tych ostatnich działów a2) i b2) może mieć dwa nowe poddziały, oznaczone przez a3) i b3), i tak dalej, dopóki każdy z tych działów, lub poddziałów, pozwala na dalszy podział.

PROPEDEUTYKA MESJANICZNA

ELEMENTY FILOZOFJI ABSOLUTNEJ

ARCHITEKTONIKA FILOZOFJI

- A) Budowa *objektywna* wiedzy najwyższej, zależna od *przedmiotów* samych filozofji.
- a) *Przedmioty, które są zadane* wiedzy najwyższej. =
PROBLEMATY SZCZEGÓLNE FILOZOFJI. (1)
- a2) *Wykład* tych problematów. (2)
- a3) *Problematy filozofji chrematycznej*, której przedmiotem jest AUTOTETYKA ŚWIATA.
- a4) *Założenie układu elementarnego* wszechświata.
- a5) *Układ indywidualów* istniejących, jako następstw zasad powszechnych.
- 1o) założenie wytworów indywidualnych *bytu* albo *objektów cielesnych*.
- 2o) *Założenie wytworów indywidualnych wiedzy* albo *objektów duchowych*.
- 3o) *Założenie rzeczywistości indywidualnych* świata.
- b5) *Układ zasad powszechnych*, z których wynika założenie indywidualów, jakie oznajmiłmy.
- a6) *Układ zasad powszechnych bytu* czyli *dzieła stworzonego*.
- 1o) W przyczynowości *nie wolnej* albo *bezwładnej*. = ZAŁOŻENIE PRZYRODY.
- 2o) W przyczynowości *wolnej* albo *samo-rzutnej*. = ZAŁOŻENIE WOLNOŚCI.

- 3o) W *złączeniu* tych przyczynowości przeciwnych:
- a7) W ich *przewadze* odnośnej.
- a8) *Przewaga przyczynowości bezwładnej.* = ZAŁOŻENIE ORGANIZACJI.
- b8) *Przewaga przyczynowości samorzutnej.* = ZAŁOŻENIE SZTUKI.
- b7) W ich *równowadze.*
- a8) *Harmonja między przyrodą i wolnością* *) = ZAŁOŻENIE ŻYCIA.
- b8) *Tożsamość przyrody i wolności* *) = ZAŁOŻENIE CZŁOWIEKA.
- b6) Układ zasad powszechnych *wiedzy* albo *Rozumu stwórczego.*
- 1o) W *rzeczywistości wiedzy.* = ZAŁOŻENIE PRAWDY.
- 2o) W *rzeczywistości bytu.* = ZAŁOŻENIE DOBRA.
- 3o) W *złączeniu* tych rzeczywistości przeciwnych.
- a7) W ich *przewadze* odnośnej.
- a8) *Przewaga rzeczywistości wiedzy.* = ZAŁOŻENIE MYŚLI.
- b8) *Przewaga rzeczywistości bytu.* = ZAŁOŻENIE RZECZY.
- b7) W ich *równowadze:*
- a8) *Harmonja między Wiedzą i Bytem.* = ZAŁOŻENIE CELOWOŚCI.
- a) *Celowość obiektywna.* = ŁAD.

*) Zgodnie z uwagą na stronie 28 Nomotetyki H.-Wrońskiego, wyrazy; przyroda i wolność należałoby zastąpić wyrazami; nicłość i duch. (Przypisek tłumacza).

- β) *Celowość subiektywna.* = PIĘKNO i WZNIOSŁOŚĆ.
- b8) *Tożsamość Prawdy i Dobra.* = ZAŁOŻENIE STWORZENIA ŚWIATA.
- b4) Założenie *Układu systematycznego wszechświata.*
- a5) Układ *niezgodności* zasad powszechnych.
- a6) Założenie ZASADY ZLEJ.
- b6) Założenie ZASADY DOBREJ.
- b5) Układ *zgodności* zasad powszechnych.
- a6) *Harmonja* między zasadami powszechnymi wszechświata. = ZAŁOŻENIE MISTYCYZMU.
- b6) *Tożsamość* pierwotna zasad przeciwnych wszechświata, jako pierwszy warunek założenia świata. = AUTOTETYKA ABSOLUTU.
- b3) Problematy *filozofji achrematycznej*, której przedmiotem jest AUTOGENJA RZECZYWISTOŚCI.
- a4) *Generacja własna istoty* absolutu. = AUTOGENJA BOGA.
- b4) *Generacja własna rzeczywistości* absolutu. = AUTOGENJA WSZECHŚWIATA.
- a5) *Autogenja istnienia.* = GENERACJA ROZUMU STWORCZEGO.
- a6) *Generacja wytworu elementarnego* Rozumu Stwórczego.
- a7) *Wytwór elementów pierwotnych.*
- 1o) *Generacja* WIEDZY.
- 2o) *Generacja* BYTU.
- 3o) *Generacja* RZECZYWISTOŚCI.
- b7) *Wytwór elementów pochodnych.*
- 1o) *Generacja* PRAWDY.
- 2o) *Generacja* DOBRA.
- 3o) *Wytwór* ich *przejść.*

- b6) Generacja *wytworu systematycznego* Rozumu Stwórczego.
- a7) W *przewadze* odnośnej elementów.
- a8) Generacja SUBJEKTYWNOŚCI.
- b8) Generacja OBJEKTYWNOŚCI.
- b7) W *równowadze* elementów.
- a8) Generacja ŁADU.
- b8) Generacja PIĘKNA.
- b5) *Autogenja czynności.* = GENERACJA DZIEŁA STWORZONEGO.
- a6) Generacja *wytworu elementarnego* Dzieła stworzonego.
- a7) Wytwór elementów *pierwotnych*.
- 1o) Generacja NICOŚCI.
- 2o) Generacja AUTOGENJI.
- 3o) Generacja STWÓRCZOŚCI.
- b7) Wytwór elementów *pochodnych*.
- 1o) Generacja PRZYRODY.
- 2o) Generacja WOLNOŚCI.
- 3o) Wytwór ich *przejsć*.
- b6) Generacja *wytworu systematycznego* Dzieła stworzonego.
- a7) W *przewadze* odnośnej elementów.
- a8) Generacja ZASADY ZŁEJ.
- b8) Generacja ZASADY DOBREJ.
- b7) W *równowadze* elementów.
- a8) Generacja ŻYCIA.
- b8) Generacja CZŁOWIEKA.
- a9) Wytwór *przyrody ludzkiej.* = ROZWÓJ LUDZKOŚCI.
- b9) Wytwór *rozumu ludzkiego.* = AUTOGENJA CZŁOWIEKA albo jego *końcowe* STWORZENIE SIĘ WŁASNE.

- b2) *Dedukcja* tych problematów poszczególnych filozofji.
- a3) Co do *zasad*, z których one pochodzą. = Zasady, które kierują i ustalają te problemy poszczególne filozofji, są tutaj widoczne przez OBJEKTY OGÓLNE filozofji, które poznaliśmy wyżej, jako to:
- a4) Dla filozofji *chrematycznej*, AUTOTETYKA ŚWIATA; i
- b4) Dla filozofji *achrematycznej*, AUTOGENJA RZECZYWISTOŚCI.
- b3) Co do *przedmiotów*, do których zasady te są tu zastosowane. = Objekty różnych problematów filozofji, które wyłożyliśmy, są z konieczności dane *à priori* przez ROZUM człowieka w tym samym porządku, w jakim je wyprowadziliśmy, przy dwojakim rozważaniu, jako to:
- a4) Porządek *regresywny* albo *analityczny*, dla filozofji *chrematycznej*; i
- b4) Porządek *progresywny* albo *syntetyczny*, dla filozofji *achrematycznej* (3).
- b) Przedmiot, który wiedza najwyższa *zadaje sobie samej.* = PROBLEMAT OGÓLNY FILOZOFJI.

Nota. — Problemat ten ogólny, który wiedza najwyższa *zadaje sobie samej*, należy do *Metafizyki Filozofji*, a nie do jej *Architektoniki*, albowiem, wpływając z samej tej wiedzy najwyższej, nie może wpływać na jej budowę filozoficzną. To też problemat ten ogólny określamy w artykule poprzednim, który miał za przedmiot *Metafizykę Filozofji*.

B) *Budowa subiektywna* wiedzy najwyższej, zależna od FUNKCYJ umysłowych, które służą do ziszczenia filozofji. = Budowa ta subiektywna, będąc identyczną

z biegiem lub POSTĘPOWANIEM wiedzy najwyższej, należy już do *Metodologii filozofji*, o której będziemy mówić w artykule następnym.

*Noty wyjaśniające
do Architektoniki Filozofji.*

(1) Poznaliśmy już w *Metafizyce*, że problematy poszczególne filozofji należą do jej *Architektoniki*, jako że są identyczne z budową samą wiedzy najwyższej. W rzeczy samej, problematy te poszczególne przedstawiają tyleż celów odrębnych, które, z jednej strony, w swym wyszczególnieniu, współzwiązku i podporządkowaniu, zakładają *budowę formalną* (odnośnie do *formy*) filozofji; i z drugiej strony, w swym układzie, określeniu i uzasadnieniu, ustalają nadto *budowę istotną* (odnośnie do *treści*) filozofji albo wiedzy najwyższej.

(2) Dokładność, z jaką ustalamy tutaj problematy te poszczególne, czyni zbędnymi wszelkie dalsze wyjaśnienia, tem więcej, że, jak to się zobaczy w dedukcji tych problematów, dalsze ich rozwinięcie należy już do samej filozofji. To też nie będziemy dołączali do nich not wyjaśniających.

(3) Podwójna ta dedukcja *à priori*, regresywna i progresywna, przedmiotów filozofji należy do samej filozofji, a mianowicie: pierwsza — do filozofji chrematycznej, druga — do filozofji achrematycznej. W rzeczy samej, posługując się jedynie *rozumem*, bez żadnego oparcia obcego, którego *zmysły* mogą dostarczyć, filozofja winna, aby nie zatracić swoich cech istotnych, negatywnej i pozytywnej, jakie wyznaczyliśmy jej wyżej, winna, powiadamy, wyprowadzić całkiem *à priori*, i w ich określeniu zupełnym, te ogniwa odnośne, które tworzą przedmioty

poszczególne filozofji, a mianowicie: z jednej strony, ogniwa zstępujące (regresywne) autotetyki świata, będącej przedmiotem ogólnym filozofji chrematycznej, i z drugiej strony, ogniwa wstępujące (progresywne) autogenji rzeczywistości, będącej przedmiotem ogólnym filozofji achrematycznej. To też niniejsze określenie problematów poszczególnych filozofji jest już *przedujęciem* samej filozofji i w następstwie filozofja, gdy zostanie ostatecznie założona, będzie mogła dobitnie stwierdzić określenie to przedujęte różnych jej problematów i przez to spełnić dedukcję.*)

*) To stanowi właśnie przedmiot Apodyktyki Mesjanicznej albo Traktatu o wiedzy najwyższej.

METODOLOGJA FILOZOFII

- l) Postępowanie *niższe* filozofji.
- A) Postępowanie *teoretyczne* albo *spekulacji*. = Określenie NATURY Wiedzy najwyższej albo Filozofji (1).
- a) *Wymagania* do tego określenia.
- a2) *Zasady* (dane bezpośrednio przez warunki ustalone w poprzedniej Metafizyce*) dla określenia Filozofji).
- a3) *Zasada istotna* (odnośnie do treści). = Użycie WŁADZ ABSOLUTNYCH (2).
- b3) *Zasada formalna* (odnośnie do formy). = Posługiwanie się METODAMI NIEWARUNKOWEMI (3).
- b2) *Dane* albo *wiadomości* wymagane. = *Wiadomości*, wymagane do określenia natury Filozofji, są to wiadomości różnych METOD albo POSTĘPOWAŃ LOGICZNYCH, i różnych WŁADZ UMYSŁOWYCH. Będziemy je wykładali w miarę potrzeby.
- b) *Określenie samo* natury wiedzy najwyższej albo filozofji.
- a2) *Forma* w naturze filozofji. = METODY FILOZOFICZNE.
- a3) *W szczególności*:
- a4) *Cecha negatywna* metod filozoficznych.

*) Jest to I-sza część tej Propedeutyki, ogłoszonej w r. 1855.

- a5) W filozofji *chrematycznej*. = Nieobecność wszelkiej *zasady* (t. j., nieobecność wszelkiego WARUNKU OBJEKTYWNEGO) (4).
- a6) *Wyjaśnienie* albo *dane*.
- a7) *Natura metody dogmatycznej*. = Dedukcja rozumowa, wychodząca z zasady albo WARUNKU OBJEKTYWNEGO (5).
- b7) *Natura metody krytycznej*. = Dedukcja rozumowa, bez wyjścia z jakiej bądź *zasady* i opierająca się wyłącznie na WARUNKACH SUBIEKTYWNYCH (6).
- b6) *Wniosek* (przez zastosowanie do danych niniejszych zasady formalnej określenia natury filozofji).
- a7) *Alternatywa*:
- a8) *Metoda dogmatyczna*. = Jest ona przeciwna duchowi filozofji, ponieważ *warunkowość zasady* czyni zamach na cechy, pozytywną i negatywną, filozofji (7).
- b8) *Metoda krytyczna*. = Jest ona wymagana niezbędnie dla filozofji, albowiem w niej jest jedyny sposób otrzymania *niewarunkowości wyników* i zadośćuczynienia w ten sposób *cechom*, pozytywnej i negatywnej, filozofji (8).
- b7) *Wybór*. = Należy tedy trzymać się *metody krytycznej* w pierwszej części wiedzy najwyższej, t. j., w filozofji *chrematycznej* (9).
- b5) W filozofji *achrematycznej*. = Nieobecność wszelkiej FORMY LOGICZNEJ (10).
- b4) *Cecha pozytywna* metod filozoficznych.
- a5) W filozofji *chrematycznej*.

63563



- a6) Dla poznania *bytu*, dla zdobycia *danych*. = DOŚWIADCZENIE (*ἐμπειρία*) albo METODA EMPIRYCZNA (11).
- b6) Dla poznania *wiedzy*, dla *wytłumaczenia* albo *założenia bytu*. = TRANSCENDENCJA albo METODA TRANSCENDENTALNA (12).
- a7) *Wyjaśnienie* albo *dane*. = Poznanie WIEDZY, rozważane li, jako takie, nie może być *na- byte* przez DOŚWIADCZENIE, ponieważ postępowanie to poznawcze odnosi się tylko do BYTU (13).
- b7) *Wniosek* (przez zastosowanie do danej niniejszej zasady formalnej określenia *natury filozofji*). = Nie mogąc używać postępowań POŚREDNICH, ponieważ te byłyby *warunkowemi*, należy, by dojść do poznania *wiedzy*, używać postępowania BEZPOŚREDNIEGO nowego; to właśnie postępowanie, jeszcze problematyczne, nazywamy TRANSCENDENCJA albo METODA TRANSCENDENTALNA (14).
- b5) W filozofji *achrematycznej*. = GENERACJA albo METODA GENETYCZNA (od *γένεσις*) (15).
- b3) *W ogólności*:
- a4) W filozofji *chrematycznej*. = METODA CHREMATYCZNA. (Postępowanie transcendentálne, złączone z postępowaniem krytycznym) (16).
- b4) W filozofji *achrematycznej*. = METODA ACHREMATYCZNA. (Postępowanie genetyczne, przy nieobecności wszelkiej formy logicznej) (17).
- b2) *Treść* w naturze filozofji. = WŁADZE FILOZOFICZNE (18).
- a3) Dla możliwości filozofji *chrematycznej*.

- a4) Dla *Doświadczenia*: (19).
- a5) *Objektywnie*, dla UTOŹSAMIENIA nas z *bytem*, żeby otrzymać stąd *wyobrażenie*. = ZMYŚLOWOŚĆ (20).
- a6) Dla utożsamienia nas z *bytem nie-ja*. = ZMYŚLY ZEWNĘTRZNE.
- b6) Dla utożsamienia nas z *bytem ja*. = ZMYŚL WEWNĘTRZNY.
- b5) *Subiektywnie*, dla wprowadzenia *jedności wiedzy* do bytu, by POZNAĆ ten ostatni. = UMYSŁ (21).
- a6) Jako fakt *poszczególony*. = ROZSADEK.
- b6) Jako *prawidło ogólne* albo przyjmowane jako takie. = SĄD (przez analogję i przez indukcję).
- a7) i b7) Funkcje *przejściowe*:
- a8) Przejście od *Zmysłowości* do *Umysłu*. = WYOBRAŻNIA.

Nota. — Tym sposobem władza ta przejściowa, wyobraźnia, stanowi, by tak rzec, zmysłowość *czynną*, i funkcja jej polega na połączeniu w całość albo w spłot, zwany *obrazem*, intuicyj odrębnych albo oddzielnych, które pochodzą ze zmysłowości *biernej* albo zmysłowości we właściwym znaczeniu, t. j., intuicyj, które pochodzą z różnych zmysłów, wewnętrznego i zewnętrznego. Przez to połączenie intuicyj odrębnych w spłot wyobraźnia przygotowuje poniekąd materiały, do których umysł winien wprowadzić *jedność wiedzy* (22).

- b8) Przejście od *Umysłu* do *Zmysłowości*. = SZEMATYZACJA.

Nota. — Tym sposobem druga ta władza przejściowa, szematyzacja, stanowi przeciwnie, rodzaj umysłu *biernego*, i jej funkcja polega na konstruowaniu objek-

tywnem, na ucieleśnianiu niejako w kształt albo raczej w modłę, utworzoną z intuicji i zwaną *szematem*, pojęć umysłu *czynnego* albo umysłu we właściwym znaczeniu, t. j., wytworów czystych wiedzy. Przez tę konstrukcję obiektywną wytworów wiedzy szematyzacja przygotowuje poniekąd pojęcia umysłu albo jednostki wiedzy dla ich zastosowania do intuicji rzeczywistych, danych przez zmysłowość (23).

Uwaga ogólna. — Wszystkie te rozliczne władze umysłowe, które są wymagane dla możliwości *doświadczenia*, mogą być rozpoznane przez samo doświadczenie, rozważając je wszelako tylko jako *władze* wiedzy, pomieszane z bytem organów ich odnośnych, i odciągając je od wiedzy samej. Jako takie, władze te doświadczenia są przedmiotem *Psychologii*; a więc nauka psychologii winna poprzedzać naukę filozofji.

b4) Dla *Transcendencji*: (24).

a5) *Objektywnie.* = Rozważanie to jest niemożliwe, ponieważ istota transcendencji jest absolutnie SUBJEKTYWNA (25).

b5) *Subiektywnie.* = ŚWIADOMOŚĆ TRANSCENDENTALNA.

a6) *Wykład.* — Świadomość w ogólności, rozważana jako WŁADZA POZNAWCZA JA (*Bewusstsein*), może zachodzić w dwojaki sposób:

a7) Jako świadomość *ja* (naszego), o ile utożsamia się ono z BYTEM, z naszym *nie-ja.* = ŚWIADOMOŚĆ EMPIRYCZNA (26).

b7) Jako świadomość *ja* (naszego), o ile jest ono zasadą WIEDZY, t. j. jako *ja* w *sobie samem.* = ŚWIADOMOŚĆ CZYSTA (27).

W ostatnim wypadku jest ona dwojaka:

a8) Świadomość czysta, odnosząca się do *for-*

my wiedzy albo do *sposobu* wiedzy, określonej przez *zdatność* wiedzy dla bytu. = ŚWIADOMOŚĆ LOGICZNA (28).

b8) Świadomość czysta, odnosząca się do *treści* wiedzy albo do *istoty* samej wiedzy. = ŚWIADOMOŚĆ TRANSCENDENTALNA (29).

Uwaga ogólna. — W tem stopniowaniu świadomości, pierwszy stopień, który stanowi *świadomość empiryczną*, jest związany z objawem wszystkich władz umysłowych, jakie stanowią przedmiot *psychologii*, której studja, jak to zauważyliśmy, winny poprzedzać studja filozofji. Drugi stopień, który stanowi *świadomość logiczną*, jest jeszcze związany z objawem wszystkich funkcji zewnętrznych wiedzy, jakie stanowią przedmiot *logiki*, której studja winny również poprzedzać studja filozofji. Ale trzeci stopień, który stanowi *świadomość transcendentalną*, jest już związany z objawem własnym wiedzy samej; i, jako taki, najwyższy ten stopień świadomości stanowi przedmiot filozofji.

b6) *Dedukcja.* = Świadomość transcendentalna zachodzi RZECZYWIŚCIE, ponieważ idea sama transcendencji, która jest rzeczywistą, możliwa jest tylko przez świadomość transcendentalną (30).

b3) Dla możliwości filozofji *achrematycznej.* = ROZUM ABSOLUTNY (31).

a4) *Wykład* przez stopniowanie.

a5) *Rozum względny.* = Ta oto władza wyższa Umysłu albo wiedzy, rozważanej jako ELEMENT ŚWIATA, służy do wprowadzenia ostatecznej jedni powiązania w wiadomościach, do podporządkowania ich absolutowi albo przynajmniej *do ściągnięcia ich do tego kresu* (32).

Nota. — Jako taki, rozum względny jest jedną z tych władz wymaganych dla możliwości filozofji chrematycznej, i nawet WŁADZA ZASADNICZA, przez którą ze ścisłością dochodzi się w tym pierwszym rzędzie filozofji do sprowadzenia coraz bardziej do samego absolutu wszystkich określeń wszechświata, i do przygotowania w ten sposób progresywnie AUTOTETYKI ŚWIATA, która jest przedmiotem filozofji chrematycznej i która spełnia się ostatecznie jedynie przez wpływ samego rozumu absolutnego. Ale, jako taki, rozum w ogólności, względny, a nawet absolutny, jest już zawarty w świadomości transcendentalnej, którą uznaliśmy, jako władzę zasadniczą, przez jaką filozofja chrematyczna staje się możliwą. Przeciwnie, tutaj, w filozofji achrematycznej, rozum, a zwłaszcza rozum absolutny, będący władzą, przez którą, z kolei, ten drugi rząd filozofji staje się możliwym, wytwarza się już ze świadomością jej samej, i wyróżnia się w ten sposób od świadomości transcendentalnej przez to, że ustanawia AUTOGENJĘ tej świadomości wyższej.— Ale ustalmy najprzód funkcje rozumu względnego.

a6) Funkcja istotna (dotycząca treści) rozumu względnego. = UZASADNIENIE.

a7) Uzasadnienie kierujące albo subiektywne. = KIERUNEK ku NIEWARUNKOWOŚCI („dlaczego?“).

b7) Uzasadnienie ustanawiające albo obiektywne. = IDEE ABSOLUTNE i ANTynomJE.

b6) Funkcja formalna (dotycząca formy) rozumu względnego. = DEDUKCJA.

a7) Dedukcja kierująca albo subiektywna. = WARUNKI („jak?“).

b7) Dedukcja ustanawiająca albo obiektywna. = ZASADY i WNIOSKI.

Uwaga ogólna. — Wszystko to, co w rozumie względnym dotyczy treści, t. j., wszystkie określenia uzasadnienia, należą już do samej filozofji i specjalnie do filozofji chrematycznej. Ale to, co w tym rozumie względnym zawiera formę, t. j., wszystkie określenia dedukcji, należą jeszcze do logiki, której studja, jak to zaznaczyliśmy wyżej, winny poprzedzać studja filozofji.

b5) Rozum absolutny. = Jest to wiedza w sobie samej, POZA WSZELKĄ ZALEŻNOŚCIĄ OD ŚWIATA, jest to ta władza najwyższa, która jest wymagana dla możliwości filozofji achrematycznej (33).

a6) Funkcja istotna (dotycząca treści) rozumu absolutnego. = STWARZANIE (generacja rzeczywistości, i w jej zatwierdzeniu albo ustaleniu, byt, i w jej konieczności albo określeniu, wiedza).

b6) Funkcja formalna (dotycząca formy) rozumu absolutnego. = WYTWARZANIE. (To oto wytwarzanie, jako rozwój samorzutny rzeczywistości, nie zawiera już formy logicznej, ponieważ ustanawia ono rodzaj tożsamości pierwotnej między wiedzą stwórczą a przedmiotem wytworzonym; ta właśnie nieobecność formy logicznej, jako cecha negatywna, jest wymagana dla metody filozofji achrematycznej).

Uwaga ogólna. — Tutaj, w rozumie absolutnym, treść i forma, t. j., stwarzanie i wytwarzanie, utożsamiają się społem i należą, w tej tożsamości, wyłącznie do filozofji, a specjalnie do filozofji achrematycznej. To też, przez tę władzę możliwości utożsamiania w sobie treści i formy, t. j., możliwości ustanawiania w samej wiedzy swej swego własnego bytu, w tej oto wysokiej

władzy, powiadamy, rozum absolutny posiada tę NIEWARUNKOWOŚĆ, która jest poręczeniem jego funkcji, a zatem sprawdzianem nieomylnym prawdy.—Przez tę niewarunkowość rozumu absolutnego, wszystkie koła logiczne, które wywoływały obawę, aby wiedza najwyższa nie została skażona wskutek swej zależności od formy logicznej, naraz znikają. Nawet to koło subtelne, ta *zbieżność* nowoczesna, o której Fichte mówi na str. 38 i 39 swego pisma, zatytułowanego: *Ueber den Begriff der Wissenschaftslehre oder der sogenannten Philosophie* (2-gie wydanie, 1798 r.), zostaje wyraźnie usunięte przez samą tę niewarunkowość rozumu absolutnego; albowiem sama idea tej *zbieżności*, jak i idea wszystkich innych mniemanych kół logicznych, może być zrozumiana tylko za pośrednictwem niewarunkowości rozumu, który dowodzi w ten sposób swej niezależności albo mocy wyzwolenia się z wszelkich więzów logicznych.

b4) *Dedukcja*. = Rozum absolutny istnieje w nas rzeczywiście, ponieważ idea wiedzy w sobie samej, która jest przedmiotem filozofii achrematycznej i która jest rzeczywistą i nieodwołalną, nie jest możliwą inaczej, jak przez rozum absolutny, o którym mowa (34).

B) Postępowania *techniczne* albo tworzenia. = Określenie CZYNNOSCI wiedzy najwyższej albo filozofji (35).

a) Treść *techniczna* w wiedzy najwyższej. = NARZĘDZIA POWSZECHNE FILOZOFJI.

a2) Dla rozwoju *wiedzy*. = SAMORZUTNOŚĆ.

Nota. — Samorzutność albo niejako *przyczynowość własna* jest oczywiście pierwszym narzędziem powszechnem wiedzy najwyższej, jako że jest ona zawarta w samej istocie *wiedzy* i wyprowadzona z tej ostat-

niej, odłączonej od wszelkiego rozważania indywidualnego. W rzeczy samej, istotnem kryterjum wiedzy, jako takiej, jest NIEWARUNKOWOŚĆ jej czynności; i nieobecność ta warunków, jeżeli zresztą abstrahować od wszelkich okoliczności indywidualnych wiedzy, może zachodzić jedynie przez *samorzutność* albo *przyczynowość własną* (36).

b2) Dla rozwoju *bytu*. = BEZWŁADNOŚĆ.

Nota. — Bezwładność albo poniekąd *przyczynowość obca* jest także oczywiście drugim narzędziem powszechnem wiedzy najwyższej, jako że jest ona też zawarta w istocie *bytu* i również wyprowadzona z tego ostatniego, odłączonego od wszelkiego rozważania indywidualnego. W rzeczy samej, istotnem kryterjum bytu, jako takiego, jest, z kolei, WARUNKOWOŚĆ jego czynności; i ta obecność warunków, jeżeli abstrahować zresztą od wszelkich okoliczności indywidualnych bytu, znowu może zachodzić jedynie przez *bezwładność* albo *przyczynowość obcą* (37).

b) Forma *techniczna* w wiedzy najwyższej. = KIERUNKI POWSZECHNE FILOZOFJI.

a2) W swym rozwoju *elementarnym*; *prawidło* powszechne filozofji. = AUTOTEZA.

Nota. — Pierwszy ten kierunek albo *prawidło* powszechne filozofji, które nazywamy tutaj *Autotezą*, winien, zgodnie z tem mianem, wykreślać wszelki rozwój elementarny filozofji ku samej autotetyce świata, t. j., ku swemu założeniu własnemu i absolutnemu (38).

b2) W swym *zespole systematycznym*; *problemat* powszechny filozofji. = AUTOGENEZA.

Nota. — Drugi ten kierunek albo *problemat* powszechny filozofji, który nazywamy tutaj *Autogenezą*,

winien również, zgodnie z tem mianem, wykreślać zespół systematyczny filozofji ku samej autogenji rzeczywistości, t. j., ku generacji własnej albo absolutnej (39).

II) *Postępowania wyższe filozofji.* = PRAWO NAJWYŻSZE
FILOZOFJI ALBO PRAWO STWORZENIA.

Nota. — Rozważając, z jednej strony, pochod regresywny filozofji chrematycznej, i z drugiej, pochod progresywny filozofji achrematycznej, jak je ustaliliśmy wyżej w Architektonice Filozofji, albo przynajmniej, jak one winny być ustalone, zrozumie się, iż winno istnieć PRAWO, które rządzi w sposób powszechny podwójnym tym rozwojem przedmiotów wiedzy najwyższej albo filozofji, ponieważ regresja, jako rzeczywistość stworzona, winna stanowić część progresji, która jest rzeczywistością w stwarzaniu. Rozważając nadto, że prawo to winno, w każdej rzeczywistości, samo zradzać albo wytwarzać przedmioty te wiedzy najwyższej albo filozofji, albowiem, dla zachowania swych cech niezależności i autonomji, filozofja może otrzymywać te przedmioty tylko z siebie samej, zrozumie się jeszcze, zaznaczając zresztą, że przedmioty te filozofji są samymi przedmiotami wszechświata, zrozumie się, powiadamy, że rozważane prawo, które winno zradzać te przedmioty filozofji albo wszechświata, jest nietylko *prawem najwyższem filozofji*, ale, co więcej, samem *prawem stworzenia*.

Tym sposobem, w Propedeutyce reformy filozofji, dochodzimy do rozpoznania, że winno istnieć takie prawo najwyższe nietylko dla możliwości spełnienia filozofji, ale także dla samego istnienia wszechświata. Rozpoznajemy jednocześnie, że, iżby było prawem najwyższem wszystkiego, prawo to, niezbędne dla naszego rozumienia, winno być OKREŚLENIEM WŁASNEM istoty samej absolutu. — Jesteśmy więc tutaj u kresu naszej Propedeutyki,

gdzie odkrywamy spełnienie końcowe wiedzy najwyższej albo filozofji, jesteśmy, powiadamy, sprowadzeni do absolutu samego, z którego wyszliśmy na początku tej pracy; i widzimy przez to, że systemat Propedeutyki reformy filozofji jest spełniony w sobie samym, jako że wszystko w systemacie tym pochodzi początkowo z tej samej zasady, do której wszystko dochodzi ostatecznie, zasady, która skądinąd jest już zasadą niewarunkową rzeczy, t. j., samym absolutem (40).

*Noty wyjaśniające
do Metodologii Filozofji.*

(1) Winno się pojąć z łatwością, że przez *naturę filozofji* rozumiemy tutaj *czynności umysłowe indywidualne*, które ją ustanawiają.

(2) Jasnym jest, że, aby dojść do absolutu, aby go poznać, jak tego wymagają warunki, które nam służą tutaj do ustalenia zasad określenia natury filozofji, trzeba użyć *władz absolutnych*, albowiem władze czysto względne nie mogą dosięgnąć absolutu przez to samo, że są względne. A więc rodzaj filozofji zależy od obecności w nas władz absolutnych; lecz to, co powiedzieliśmy w Metafizyce poprzedniej, określając *podmiot filozofji*, pozwala nam przypuszczać tę obecność, a przeto istnienie rzeczywiste filozofji.

(3) Jasnym jest również, że, aby dojść do absolutu, który jest przedmiotem filozofji, winniśmy użyć *metod niewarunkowych*; bowiem postępowania warunkowe nie mogą dać filozofji cech, jakie winna ona posiadać, zgodnie z temi samymi warunkami, które nam służą do ustalenia zasad obecnych; to znaczy, że postępowania warunkowe nie mogą dać filozofji jej cechy negatywnej, niezależności, i jej cechy pozytywnej, autonomji czynności.

(4) Mając na względzie zasadę regulującą określenia natury filozofji, t. j., mając na względzie *niewarunkowość metody*, wymaganą dla filozofji, rozumie się z łatwością, że *nieobecność wszelkiej zasady albo wszelkiego warunku obiektywnego* jest niezbędnie konieczna dla metody szczególnej filozofji chrematycznej, ponieważ przypuszczenie zasady jakiegokolwiek wprowadziłoby warunek obiektywny i byłoby tym sposobem przeciwne niezbędnej niewarunkowości metody.

(5) Tę oto metodę dogmatyczną pospolicie niewłaściwie nazywają *systematami*. — By uniknąć *warunkowości*, jaką zawiera ta metoda, i w następstwie błędów, jakie wynikają, gdy się jej używa w filozofji, zastępowano ją (Heraklit między starożytnymi, a przede wszystkim Bacon między nowożytnymi) metodą *empiryczną* albo *doświadczalną*, która polega na wyprowadzeniu, przez indukcję albo przez analogję, z *faktów indywidualnych*, rozpoznanych przez doświadczenie, *prawideł* albo *praw przypuszczalnych* tych faktów. — To, co już wiemy o elementach świata, wiedzy i bycie, wystarcza do oceny ścisłej wartości umysłowej tej metody doświadczalnej, tak zachwalanej w naszych czasach. — W rzeczy samej, gdy chodzi, na pierwszym miejscu, o dojście do prostego poznania *BYTU* albo *przyrody*, metoda doświadczalna, która istotnie ściąga się do bytu, może prowadzić do niektórych *prawideł* odosobnionych, stanowiących poznania tymczasowe, w oczekiwaniu dojścia do poznania ostatecznych prawdziwych *PRAW* przyrody; i takie też są postępy, które, przy użyciu tej metody, uczyniła historia naturalna, fizyka doświadczalna, i t. d., i t. d., a nawet antropologia i psychologia. Lecz, gdy chodzi, na wtórem miejscu, o dojście do poznania *WIEDZY*, gdy chodzi o *wytłumaczenie natury*, o poznanie autotetyki świata, metoda doświadczalna, która ściąga się do

faktów indywidualnych albo do *BYTU*, nie może mieć żadnej, absolutnie żadnej użyteczności. Co więcej, chcąc wtedy posługiwać się tą metodą, zmienia się ją z konieczności na *metodę dogmatyczną*, ponieważ, przypuszczając, że *każde poznanie* przychodzi z *doświadczenia*, co jest warunkiem istotnym tej metody, zakłada się oczywiście zasadę, że *POZNANIE WIEDZY PRZYCHODZI ZA POŚREDNICTWEM ZMYŚLÓW ALBO BYTU*; *zasada* ta dziwaczna albo potworna, będąc najbardziej warunkową ze wszystkich zasad możliwych, musi wytworzyć najgorszy z *systematów*. I stąd pochodzi niezmierna *niedorzeczność*, zawarta w wytworach rzekomo filozoficznych niektórych starożytnych, a zwłaszcza nowoczesnych, którzy usiłują używać metody doświadczalnej: *niedorzeczność* ta ujawnia się nawet w ich uroszczeniu posługiwania się podobną metodą w filozofji.

(6) Ta oto metoda krytyczna została odkryta przez Kanta; starożytność zdawała się nie mieć o niej najmniejszego pojęcia. — Z podanego przez nas wykładu tej metody pojmuję się, że wartość jej polega na tem, że, przez wyłączenie wszelkiej zasady albo wszelkiego warunku obiektywnego, ograniczając się do warunków czysto subiektywnych, sprowadza ona poszukiwania filozoficzne do *CZYNNOŚCI WŁASNEJ WIEDZY*, która jest istotnie prawdziwym dziełem filozofji. Tutaj należy zaznaczyć, że dawna *metoda sceptyczna*, rozważana w swem zastosowaniu do filozofji, staje się częścią składową metody krytycznej; w rzeczy samej, warunkiem podstawowym metody sceptycznej, gdy pozostaje ona w granicach rozumu, jest wyłączenie wszelkiej *PRAWDY OBIEKTYWNEJ*, i to wyłączenie jest tylko przypadkiem szczególnym wyłączenia wszelkiego *WARUNKU OBIEKTYWNEGO*, który, gdy chodzi o wiedzę, jest jedną z części metody krytycznej. Drugą

częścią tej ostatniej metody jest użycie WARUNKÓW SUBJEKTYWNYCH, i to jest część podstawowa tej metody.

(7) Tej oto metody dogmatycznej używano ogólnie w filozofji; i to stanowi główną przyczynę złych wyników wszystkich dociekań filozoficznych i metafizycznych, jakie przedsiębrano do naszych czasów. Mówimy *ogólnie*, albowiem, z jednej strony, nie możemy zgodzić się na nazywanie *filozoficznymi* dociekań empirycznych albo doświadczalnych, które zaszczycono tem mianem; i z drugiej strony, dociekania sceptyczne, jeżeli można je tak nazwać, wydały tylko wyniki negatywne. Wreszcie, aby ogarnąć tutaj wszystkie błędne postępowania filozoficzne: dogmatyzm, empiryzm i sceptycyzm, zauważymy, że dogmatyzmowi brakowało ABSOLUTU, zawartego w przedmiocie filozofji, że sceptycyzmowi brakowało DAŻENIA DO ABSOLUTU, zawartego w ideale filozofji, i że empiryzmowi brakowało jak JEDNEGO TAK I DRUGIEGO, jako że stosuje się on wyłącznie do PRZEDMIOTÓW wiedzy, t. j., do BYTU, gdzie niema miejsca dla filozofji. W ten oto sposób do filozofji krytycznej Kanta wszystkie dociekania filozoficzne nie mogły wytworzyć nic, absolutnie nic.

(8) Już w dziele tem, metoda, według której postępujemy, jest w istocie metodą krytyczną. W rzeczy samej, jak to poznaliśmy pozytywnie w *Metafizyce* poprzedniej wiedzy najwyższej, naszą pierwszą zasadą jest oczywiście RZECZYWISTOŚĆ ABSOLUTU, która jest zasadą *subiektywną*, taką, jakiej wymaga metoda *krytyczna*, a nie zasadą *objektywną*, w rodzaju tych, jakich wymagają metody *dogmatyczne*.—Toteż, z racji, że wszystkie nasze wyniki są tu wyprowadzone z tej jednej zasady czysto subiektywnej, z rzeczywistości absolutu, określenie albo rozwinięcie tych wyników nie zawiera żadnego warunku *objektywnego*, żadnej zasady we właściwym znaczeniu. Naprzykład,

dane przez nas określenie tak przedmiotu, jak i natury filozofji nie jest oparte na żadnej zasadzie we właściwym znaczeniu, ani na żadnym warunku *objektywnym*. W rzeczy samej, określenie to jest oparte tylko 1-o, bezwzględnie, na AKTUALNOŚCI IDEALU filozofji, i 2-o, względnie, na ROZRÓŻNIENIU WIEDZY I BYTU; tedy ani jedno, ani drugie nie zawiera nic *objektywnego* i nie ustanawia przeto żadnej zasady, jak to okażemy. Naprzód, aktualność ideału filozofji nie ma oczywiście nic *objektywnego*: jest to pierwszy akt *rozumu absolutnego*, jest to niejako świadomość rozumu samego; i akt ten stwierdza się, subiektywnie, przez sam ABSOLUT w nim zawarty, i, nawet *objektywnie*, przez potrzebę filozofji, prowadzącą nas do poszukiwania filozofji. Na wtórem miejscu, rozróżnienie wiedzy i bytu nie zawiera zgoła nic *objektywnego*: jest to właściwie pierwszy akt władzy wyższej, którą poznamy dalej pod mianem *transcendencji*; i akt ten udowadnia się KONIECZNOŚCIĄ, którą on zawiera, koniecznością, która czyni poznanie nie tylko nieomylnem, ale nawet nieuniknionem. Tak tedy, określenie i przedmiotu i natury filozofji, które dajemy dla przykładu, nie jest istotnie oparte na żadnym warunku *objektywnym*, ani przeto na żadnej zasadzie we właściwym znaczeniu. (Trzeba tutaj zauważyć, że rozróżnienie wiedzy i bytu, o którym mowa, nie mówi zupełnie, że byt jest MATERJALNY, a wiedza DUCHOWA; byłoby to *prawdziwą zasadą* albo *warunkiem* *objektywnym*: rozróżnienie, jakie poznaliśmy, nie jest właśnie niczem innym, jak warunkiem samym wiedzy, którego aktualność jest zawarta w ideale filozofji).

(9) Metoda albo postępowanie krytyczne jest specjalnie narzędziem filozofji chrematycznej, ze względu, że, przez to właśnie postępowanie, odsuwa ona *zasady*, jakich dostarczają jej rzeczy albo świat, którego wykład czyli autotetyka jest jej prawdziwym przedmiotem.

(10) Ponieważ filozofja achrematyczna ma za przedmiot wiedzę w sobie samej, i ponieważ wychodzi ona w ten sposób całkowicie poza świat, zawierający rzeczy, winna ona odściagać się od *formy logicznej* wiedzy, albowiem forma ta, będąc częścią wiedzy względnej, która jest przeciwstawna bytowi, stanowi część świata i okazuje się tym sposobem WARUNKOWA; forma ta będzie więc przeciwną zasadzie kierującej określenia natury filozofji, t. j., NIEWARUNKOWOŚCI METOD.

(11) Zgodnie z tem, cośmy powiedzieli wyżej o *doświadczeniu* albo *metodzie empirycznej*, jasnym jest, że jest ona POSTĘPOWANIEM BEZPOŚREDNIEM DLA POZNANIA BYTU. Nie jest więc ona oparta na żadnej *zasadzie* (nie jest zgoła *pośrednią*), o ile odnosi się do BYTU; okazuje się ona tym sposobem zgodną z cechą negatywną metody, wymaganą dla filozofji chrematycznej. Ale, co trzeba tutaj głównie zaznaczyć, to — *cechę pozytywną* doświadczenia, która polega na tem, że wyniki, otrzymane przez doświadczenie, są zawsze PRZYPADKOWE, albowiem *byt*, do którego odnosi się doświadczenie, jest zawsze względny, a przeto WARUNKOWY.

(12) Przez *Transcendencję* albo *metodę transcendentalną* rozumiemy tutaj POSTĘPOWANIE BEZPOŚREDNIE DLA POZNANIA WIEDZY. Jako bezpośrednie, postępowanie to nie jest oparte na żadnej zasadzie; i okazuje się ono tym sposobem zgodnym z cechą negatywną metody, wymaganą dla filozofji chrematycznej. Ale, co trzeba tutaj głównie zaznaczyć, to — *cechę pozytywną* transcendencji: winna ona polegać na tem, że wyniki, otrzymane przez transcendencję, są zawsze KONIECZNE, albowiem WIEDZA, rozważana tylko jako taka, do której odnosi się transcendencja, jest absolutna albo przez się, a przeto NIEWARUNKOWA.

(13) Nie trzeba mieszać *władz* wiedzy z *wiedzą* samą: pierwsze, przez wpływ organów, stanowią część

BYTU albo przynajmniej są pomieszane z nim i mogą być w ten sposób poznane przez *doświadczenie*; lecz *wiedza sama*, która jest w istocie swej przeciwstawna *bytowi*, nie może być poznana przez doświadczenie, którego istota znamienna albo natura właściwa polega na poznaniu albo wyobrażaniu bytu. — To oto pomieszanie władz wiedzy z wiedzą samą jest prawdziwą przyczyną błędu filozofów empiryków, kiedy wyobrażają sobie, że mogą poznać wiedzę przez doświadczenie, a to jest właśnie ich zasadą podstawową. Rozumie się teraz, że błąd główny filozofów empiryków pochodzi stąd, że nie wzniesli oni swej kultury umysłowej do wyżyn, gdzie odkrywa się wiedzę w całej jej czystości.

(14) Dotąd nic nam nie zapewnia istnienia postępowania nowego, które nazywamy *transcendencją*: znamy dotąd tylko konieczność nieodwołalną dojścia w filozofji do wyników nieomylnych. Od tego więc postępowania zależy głównie przeznaczenie filozofji: jeżeli ono istnieje, filozofja istnieje rzeczywiście; jeżeli nie, jest ona tylko problematem, którego rozwiązanie pozostaje dla nas na zawsze niemożliwym. — Inaczej rzecz się ma z *doświadczeniem*; to ostatnie nie jest bynajmniej problematyczne: postępowanie to poznawcze dane nam jest bezpośrednio, jako fakt naszej władzy poznawania.

(15) Filozofja achrematyczna, GDZIE NIC NIE JEST DANE, może postępować jedynie przez prawdziwą *generację* albo *metodę genetyczną* (na wzór sił tworzących): jest to niejako akt samego stworzenia wszechświata, które winna ona wyłożyć. — Generacja ta albo postępowanie genetyczne, którego konieczność dla filozofji achrematycznej poznajemy, jest dotąd tylko *postulowana* i również problematyczna, jak wyżej wspomniana transcendencja, której konieczność dla filozofji chrematycznej poznaliśmy.

(16) Zgodnie z dedukcjami poszczególnymi, które

daliśmy postępowaniom, wymaganym dla filozofii krytycznej, oczywiście jest, że postępowanie transcendentalne stanowi cechę pozytywną, a postępowanie krytyczne — cechę negatywną *metody chrematycznej*.

(17) Zgodnie z temi samymi dedukcjami poszczególnymi, tyjącami się filozofii achrematycznej, jest również oczywiście, że postępowanie genetyczne ustanawia cechę pozytywną, a nieobecność wszelkiej formy logicznej — cechę negatywną *metody achrematycznej*.

(18) To oto odkrycie WŁADZ POZNAWCZYCH niezbędnych dla urzeczywistnienia postępowania jeszcze problematycznych, tych, które poznaliśmy, zapewni nam istnienie rzeczywiste tych postępowania, i przeto da nam rękojmię ostateczną istnienia rzeczywistego filozofii, wziętej w jej dążeniu najbardziej wzniosłem.

(19) Dając określenie cechy pozytywnej metod filozoficznych, poznaliśmy, że, w filozofii chrematycznej, *doświadczenie* albo *metoda empiryczna* była niezbędna dla poznania BYTU albo dla zdobycia DANYCH. I w rzeczy samej, dla odkrycia autotetyki świata, dla wytłumaczenia świata albo rzeczy, stanowiących świat, t. j., dla zastosowania WIEDZY do BYTU i dojścia w ten sposób do autotetyki, trzeba poznać ten ostatni, byt. Poznanie to okazuje się tym sposobem warunkiem negatywnym, *conditio sine qua non*, filozofii chrematycznej; i *doświadczenie* potrzebne, by dojść do tego poznania, stanowi przeto tylko NARZĘDZIE PRZYDATKOWE tej filozofii.

(20) Przed POZNANIEM, trzeba, aby *byt*, który jest przedmiotem poznania, był nam DANY; otóż, ta działalność poznawcza, czysto BIERNA, która polega na pewnego rodzaju UTOŻSAMIENIU nas z bytem, dokonywa się przez *zmysłowość*. — Władza ta poznawcza jest dana jako FAKT, i nie wymaga dowodu ani wyprowadzenia. — Wyobrażenia, jakie stąd wynikają, są *intuicjami* zmysłowemi.

(21) Ponieważ byt jest dany w intuicji, w drodze zmysłowości, pozostaje go OKREŚLIĆ, powiązać części JEDNOŚCIĄ WIEDZY; i to oto działanie poznawcze, w zupełności CZYNNE, uskutecznia się przez *umysł*. Władza ta poznawcza jest jeszcze FAKTEM, który nie potrzebuje być dowiedzionym ani wyprowadzonym, jeżeli już założyło się i poznało wiedzę, jako istotnie odrębną od bytu, jak to uczyniliśmy wyżej. — Poznania, które daje ta władza, są *pojęciami* umysłowemi.

(22) Wyobraźnia może łączyć intuicje oddzielne, jakie często zachodzą w momentach odrębnych, o tyle, o ile ma władzę odtwarzania ich. Tym sposobem, ODTWARZANIE INTUICYJ jest cechą wyróżniającą wyobraźni; i przez tę oto cechę czyni ona możliwą *pamięć*. — Zgodnie z tą samą cechą, wyobraźnia dzieli się na *odtwórczą* i *wytwórczą*: pierwsza, w której właśnie zawiera się pamięć, odtwarza jedynie intuicje, które współistniały; druga, która stanowi rodzaj zmysłowości twórczej, odtwarza całość intuicji odrębnych, które nie współistniały. — Naprzykład, wyobrażenie zwierzęcia, które się widziało, będzie czynnością wyobraźni odtwórczej; a wyobrażenie zwierzęcia o wielu głowach, jak Cerber, będzie czynnością wyobraźni wytwórczej.

(23) Szematyzacja może, z kolei, budować obiektywnie wytwory wiedzy o tyle, o ile ma władzę OKAZYWANIA ich w bycie. To też, OKAZYWANIE TO WIEDZY jest znowu cechą wyróżniającą szematyzacji; i przez tę oto cechę czyni ona możliwym *znakowanie* albo stosowanie *znaków*. — Zgodnie z tą samą cechą, szematyzacja dzieli się na *filozoficzną* i *poetycką*: pierwsza, do której właśnie należy znakowanie, stanowi tylko okazywanie wiedzy skończonej albo wiedzy względnej do bytu, która może stosować się do intuicji, danych w świecie rzeczywistym; druga, która stanowi rodzaj umysłu twórczego, wytwarza okazywanie wiedzy nieskończonej albo wiedzy w sobie sa-

mej, która służy tylko za prawidło dla umysłu i nie może stosować się do intuicji, danych w świecie rzeczywistym. — Naprzykład, wyrażenie: *być po wsze czasy* jest szematem filozoficznym *konieczności*; a wyrażenie Dawida, tak pięknie oddane w wierszach Lebrun'a:

„Prends les ailes de la colombe,

„Prends, disais-je, à mon âme, et fuis dans les déserts!“

(Przypnij skrzydła gołębia, przypnij mej duszy, mówiłem, i leć na pustynie) jest szematem poetyckim *czystości*.

(24) Widzieliśmy wyżej, w określeniu cechy pozytywnej metod filozoficznych, że *transcendencja* albo *metoda transcendentalna* jest jedynym możliwym sposobem dojścia do *wyjaśnienia* bytu albo do poznania *wiedzy* samej, która jest przedmiotem filozofji chrematycznej. Jest to więc *NARZĘDZIE GŁÓWNE* tej filozofji; i ważnem jest w wysokim stopniu poznać je dobrze. — Co do nazwy *transcendencja* albo *metoda transcendentalna*, można z łatwością, zgodnie z tem, cośmy już powiedzieli, ustalić prawdziwe jej znaczenie, mianowicie: Wyraz *transcendentalny* jest przeciwstawny wyrazowi *empiryczny*, i pochodzi od wyrazu *transcendentny*, który jest przeciwstawny wyrazowi *immanentny*. Postępowanie umysłowe będzie *immanentne*, gdy się odnosi do zjawisk, danych przez *PRZYRODĘ*; *transcendentne* zaś, kiedy przekracza te zjawiska, kiedy wychodzi ze *SFERY RZECZY*, stanowiących świat; naprzykład, wniosek o istnieniu Boga z zasady przyczynowości jest dowodem transcendentnym. Postępowanie umysłowe będzie *empiryczne*, jeżeli zawiera *DOŚWIADCZENIE*; i zgodnie z określeniem problematycznym, jakie daliśmy transcendencji, postępowanie umysłowe będzie transcendentalne, jeżeli, *BEZ DOMIESZKI DOŚWIADCZENIA*, wynik jego będzie mógł wszelako mieć zastosowanie do przedmiotów doświadczenia, takie, jakiem byłoby wogóle poznanie wiedzy.

(25) Tutaj poznanie nie potrzebuje poprzedzić *UTOZSAMIENIE* wiedzy z nami, albowiem ta tożsamość już zaszła: *wiedza* i *podmiot* wiedzy, *ja*, są, jeżeli tak można powiedzieć, jedną i tą samą rzeczą. Jest to więc rodzaj poszczególny *ŚWIADOMOŚCI*, która może ustanawiać *omawianą władzę*; i ten oto rodzaj *świadomości* nazwiemy *świadomością transcendentalną*.

(26) *Świadomość empiryczna* jest ta, którą nabywamy przez *DOŚWIADCZENIE*, skierowane na *ja* uutożsamione z naszym *bytem* albo naszym *nie-ja*; zaś to drogą *zmysłu wewnętrznego*. — Jest to jedyna *świadomość*, którą rozporządzają filozofowie empirycy.

(27) Tutaj, filozof empiryk dotrzeć nie może; to świat zakryty dla niego. Albowiem tutaj *ja* nie staje się już *bytem*: zostaje *zasadą wiedzy*, i, jako takie, nie może już być sięgnięte przez doświadczenie, ponieważ nie może już stać się przedmiotem *ŻADNEGO ZMYŚLU*. To też, *świadomość* jest tutaj *bezpośrednia* albo *czysta*.

(28) Wiedza, jako część składowa albo element świata, poddana jest warunkowi *PRZYNALEŻENIA DO BYTU*, który jest drugą częścią składową albo drugim elementem świata; lecz, jako absolutna albo przez się, wiedza powinna sama sobie nadawać ten warunek. — Ten oto tedy *WARUNEK WŁASNY* wiedzy ustanawia *formę*, i, rozważany w swych wynikach, polega na *wyszczególnianiu*, *współodpowiedniości* i *podporządkowywaniu* naszych poznań. Co więcej, ta oto *świadomość* warunku własnego wiedzy, t. j., *świadomość zasady* *FORMY WIEDZY* jest *świadomością logiczną*. — Wszyscy filozofowie dogmatycy dochodzą do tej *świadomości* w całej jej *jasności*; i w tej oto *świadomości* jasnej znajduje się zasada *pewności apodyktycznej* logiki, która, jak to zobaczymy dalej, ma za przedmiot

formę wiedzy. Atoli, chociaż potrzebną jest wielka uprawa umysłowa, aby wznieść się aż do jasności świadomości logicznej, można ją posiadać bez tej wysokiej uprawy niewyraźną albo niejasną; i w tym ostatnim stanie posiadają ją wszyscy ludzie, którzy posługują się MOWA, ponieważ, odnosząc się do warunku własnego wiedzy albo do formy wiedzy, świadomość ta staje się konieczna dla możliwości języka, t. j., dla możliwości ZNAKOWANIA AKTÓW WIEDZY.

(29) Ta oto ostatnia świadomość jest właśnie konieczna dla możliwości TRANSCENDENCJI. — Kant, zdaje się, był pierwszym ze śmiertelników, który przeczuł tę władzę i który sam, przez swe *postępowanie transcendentalne*, przedjął UŻYCIEM CZYSTE wysokiej tej władzy poznawczej. Rzeczywiście, przed tym filozofem, wzniesiono się zaledwie do poznania FORMY wiedzy, t. j., *logiki*: on pierwszy zwrócił wzrok na TREŚĆ albo ISTOTĘ wiedzy, i przeniknął w ten sposób do *filozofii chrematycznej*, jakkolwiek zapoznał własne swe wzniesienie, mniemając, że były to tylko WARUNKI albo FORMY wiedzy. Rozważanie to Kanta jest, by tak rzec, jutrzemką transcendencji, wziętej w swej czystości: wszelako trzeba tutaj zaznaczyć, że, zgodnie z tem rozważaniem, nie byłoby w świecie, a nawet we wszechświecie, nic innego jak BYT; wiedza byłaby zawsze tylko rozważaniem bytu, ale to *rozważanie byłoby kształtowane zgodnie z warunkami albo formami władzy, która rozważa*. Na mocy tego, co poznaliśmy w tej pracy, możemy już ocenić to piękne rozważanie Kanta: jak i jego poprzednicy, filozof ten nie widzi jeszcze w świecie nic innego jak BYT; wiedza jest jeszcze dla niego jedynie ROZWAŻANIEM bytu; ale to rozważanie jest URABIANE podług pewnych warunków; i tu oto, zdaje nam się, jest przynajmniej promień prawdziwej transcendencji, a także powód tego, że zachowujemy miano *transcendentalny*, jakie filozof ten dał akto-

wi wiedzy, który odnosi się wyłącznie do tych warunków. Widzi się nadto, że błąd podstawowy Kanta polega na pomieszaniu czynności własnej WIEDZY z BYTEM: stąd to istotnie pochodzi wynik smutny, który daje filozofja Kanta, i który polega na tem, że świat byłby SYSTEMATEM ZŁUDZEŃ, utworzonym z konieczności tym samym sposobem, jaki mamy dla dojścia do prawdy; bowiem takie byłoby następstwo NIEDOSTATECZNOŚCI tego sposobu, jakie dałyby mu warunki albo formy, pod którymi, zgodnie z Kantem, dochodzilibyśmy do poznania prawdy.

(30) Dedukcja ta jest jasna i ściśła i nie potrzebuje dalszego rozwinięcia. Można ją również rozciągnąć na całą *świadomość czystą*; lecz rzeczywistość *świadomości logicznej* otrzymuje swą dedukcję, bezpośrednio jako FAKT, z rzeczywistości *języka i logiki*. — Pozostaje nam tutaj tylko zaznaczyć, że przez wpływ konieczny tej władzy wyższej, którą nazywamy *transcendencją*, prawdziwa filozofja może często zdawać się NIEZROZUMIAŁA: niedostatek ten, bardzo zakorzeniony, istnieje rzeczywiście; lecz przyczyną jego jest niedostatek potęgi wyższej, która może być rozwinięta jedynie przez długą uprawę własną.

(31) Powiedzieliśmy już, że w filozofii achrematycznej nic nie jest dane; to też, nie potrzebuje ona zdobywać naprzód *danych*: winna ona wszystko *wytwarzać*, i oto władzą takiego wytwarzania jest ROZUM ABSOLUTNY. — Władza ta, o wiele więcej wzniesiona, niż świadomość transcendentalna, jest już wzorem władzy stwórczej albo boskiej; i przeto nie może być rozwinięta inaczej, jak przez pracę długą i uciążliwą: jest to szczyt uprawy umysłowej człowieka.

(32) *Rozum względny*, jako władza wyższa umysłu, jest wiedzą niewarunkową, wziętą w swej czystości pierwotnej w przeciwieństwie do bytu. — Rozważany w swem pochodzeniu, przychodzi do człowieka przez *tożsamość systematyczną wolności i natury*, która, jak to się zobaczy

w filozofji samej, ustanawia właściwie zasadę człowieczeństwa.

(33) *Rozum absolutny* odtwarza tedy zasadę niewarunkową albo zasadę pierwszą wszechświata.—Przynależy on człowiekowi jako *postulat niezbędny rozumu względnego*, dla możliwości tej części składowej wszechświata, która ustanawia naturę ludzką. Lecz filozofja tylko, a mianowicie filozofja achrematyczna, może odsłonić z jasnością ten początek rozumu absolutnego w człowieku.

(34) Dedukcja ta jest tak samo jasna i ścisła, jak dedukcja świadomości transcendentalnej; i przeto nie potrzebuje dalszego rozwinięcia.

(35) Winno się również pojąć z łatwością, że przez *czynność* filozofji rozumiemy tutaj *działania umysłowe powszechne*, które służą do sprawowania jej.

(36) Samorzutność albo ten rodzaj przyczynowości własnej, który jest cechą wyróżniającą wiedzy, stanowi w prostym następstwie narzędzie powszechne filozofji we wszystkim, co odnosi się do rozwijania wiedzy samej; albowiem w tej oto samorzutności filozofja znajduje wszędzie, gdzie chodzi o wiedzę, środek sprawdzenia swych odkreśleń.—Stąd pochodzi, między innymi, że filozofji nie można się nauczyć, jak się uczy nauk: można ją zdobyć tylko stwarzając ją samemu, przez rozmyślanie własne, t. j., właśnie przez użycie samorzutności wiedzy. Dzieła filozofji mogą tylko wskazywać punkty, na których człowiek winien ćwiczyć tę samorzutność swej wiedzy, aby wznieść się do wyżyn filozofji.

(37) Tak samo, bezwładność albo rodzaj przyczynowości obcej, która jest cechą wyróżniającą bytu, stanowi także w prostym następstwie narzędzie powszechne filozofji we wszystkim, co dotyczy rozwoju bytu;

albowiem również w tej to bezwładności filozofja znajduje wszędzie, gdzie chodzi o byt, środek sprawdzenia swych odkreśleń.—Například, w wytłumaczeniu filozoficznym *ładu* albo *przyczyn końcowych* nie należy tracić z widoku rozważania bezwładności bytu, jeżeli nie chce się popaść w fałszywy systemat hylozoizmu.

(38) Tym sposobem, różnica między nazwami *autotetyka* i *autoteza* polega na tem, że pierwsza oznacza rzecz samą, t. j., założenie własne świata, i że druga oznacza tylko postępowanie filozoficzne, które służy do kierowania filozofji ku temu kresowi wyższemu.

(39) Tak samo, różnica między nazwami *autogenja* i *autogeneza* polega na tem, że pierwsza oznacza rzecz samą, t. j., generację własną rzeczywistości, i że druga oznacza tylko postępowanie filozoficzne, które służy do kierowania filozofji ku temu drugiemu, jeszcze wyższemu kresowi.

(40) Rozumie się, że wielkie to *prawo stworzenia* wszechświata, będąc prawem najwyższem filozofji, winno się zawierać w istocie samej absolutu, a przeto, iż może ono być poznane w całej swej doskonałości wtedy tylko, kiedy sam absolut będzie odkryty. Wszelako, rozumie się również, że, gdy prawo to będzie w ten sposób poznane, można je będzie odłączyć od istoty samej absolutu, opierając je tymczasowo na prostej rzeczywistości zasady niewarunkowej wszechświata, rzeczywistości, którą wyprowadziliśmy na początku tej pracy i która skądinąd jest niezaprzeczalna sama przez się, albowiem może być zaprzeczona tylko przez się. Można więc będzie, kiedy absolut zostanie odkryty i kiedy zostanie wyprowadzone z samej istoty jego prawo stworzenia, o którym mowa, można będzie wtedy, powiadamy, założyć prawo to wysokie niezależnie od poznania samego absolutu. I w ten oto sposób niezwłocznie da-

my poznać PRAWO STWORZENIA, aby otworzyć nareszcie wstęp do filozofji absolutnej, która jest od tak dawna oczekiwana na ziemi i dla której kreślimy tę Propedeutykę.

K o n i e c

Nota tłumacza do części I i II Propedeutyki:

Dla uzgodnienia swej terminologii z terminologją Kanta, H. — Wroński nadaje miano konieczności temu kryterjum prawdy, które stanowi właściwie niezmiennosc (ob. Nomotetyka str. 15).



63563

PRACE INSTYTUTU MESJANICZNEGO

Dzieła HOENE-WROŃSKIEGO

w przekładzie Józefa Jankowskiego

wydane:

1. *Propedeutyka mesjaniczna* cz. I i II (cz. II w przekł. P. Chomicza).
2. *Tajemnica polityczna Napoleona*.
3. *Prodrom Mesjanizmu*.
4. *Stworzenie absolutne ludzkości*.
5. *Poręczenie religijne Mesjanizmu*.
6. *Filozofja Pedagogji*.
7. *Odezwa do narodów cywilizowanych*.
8. *Kodeks prawodawstwa społecznego absolutnego*.
9. *Metapolityka*.
10. *Prolegomena do Mesjanizmu* (3 tomy; tom drugi w przekładzie P. Chomicza).

Przygotowane do druku:

Nomotetyka.

Wstęp do Filozofji Matematyki.

List otwarty do ks. Czartoryskiego o przeznaczeniu Polski i wogóle narodów słowiańskich.

Zapiski o aberacji gwiazd niestałych, i inne.

P. Chomicz. *Teorja względności Einsteina w świetle filozofji absolutnej Hoene-Wrońskiego.*

J. Jankowski. *Rozmowa z Nikodemem.* (Rzecz o odrodzeniu duchowem).

Bliższych wiadomości udziela Sekretarjat Instytutu Mesjanicznego (Warszawa, Piękna, Nr. 68, m. 7).